

Początek końca izolacji Iranu?

15 lipca 2015

W zamian za stopniowe znoszenie sankcji, Teheran zgodził się na ograniczenia w przeróbce uranu i plutonu. Oznacza to, że celem irańskiego programu nuklearnego na pewno nie będzie stworzenie bomby atomowej.

Podpisane wczoraj rano porozumienie zakłada, że Iran zachowa możliwość prowadzenia badań nad wzbogacaniem uranu przed najbliższą dekadę, jednak ograniczona zostanie liczba wirówek (z 19 tys. do 6 tys.) do wzbogacania pierwiastka. Chodzi o to, by uniemożliwić wytworzenie uranu powyżej granicy wzbogacenia 3,67 proc. Do skonstruowania bomby atomowej potrzebne jest co najmniej 90 proc.

Regulacje będą dotyczyć również sprzedaży nadwyżek uranu i importu rudy uranu oraz dopuszczalnych zapasów substancji – z 12 ton do zaledwie 300 kg. Istotną sprawą jest także uniemożliwienie wytworzenia izotopu plutonu w ciężkowodnych reaktorach. W związku z tym Iran zobowiązał się do przebudowy reaktora, w którym dotychczas takowy produkowano. Teheran zapewnił, że nie zamierza podejmować budowy kolejnych obiektów, w których możliwa byłaby produkcja zakazanego plutonu.

Nad wdrażaniem ustaleń będzie czuwać Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej, która wspólnie ze stroną irańską opracowała tzw. mapę drogową, w ramach której Teheran ma dopełnić wszelkich formalności do końca 2015 roku. Inspektorzy MAEA zyskali również nieograniczony dostęp do irańskich obiektów cywilnych i wojskowych.

Osiągnięcie porozumienia było możliwe dzięki koncyliacyjnej postawie prezydenta Iranu Hasana Rowhaniego, który w przeciwieństwie do swojego poprzednika – Mahmuda Ahmadineżada,

dążył do zakończenia zimnej wojny z Zachodem i deklarował, że Teheran jest gotów pójść na ustępstwa w zamian za zniesienie tłamszących gospodarkę sankcji. Jednocześnie Rowhani zapewnił, że „Iran nigdy nie chciał (...) i nigdy nie będzie dążył do posiadania broni nuklearnej”. Prezydent zaznaczył również, że liczy na wywiązanie się z obietnic przez społeczność międzynarodową. „Jeśli mocarstwa będą przestrzegały umowy, Iran również będzie wypełniał swe zobowiązania” – powiedział.

Embargo na sprzedaż broni będzie obowiązywać jeszcze przez 5 lat. Trzy lata będzie w mocy zakaz dostarczania Teheranowi części do rakiet balistycznych. Inne sankcje będą znoszone w miarę postępów w likwidacji wirówek i ograniczenia zasobów uranu przez irańskie władze.

W wyniku powolnego znoszenia sankcji irańskie władze zamierzają w najbliższym czasie podwoić eksport swojego sztandarowego produktu, jakim jest oczywiście ropa naftowa. Wiceminister ds. ropy naftowej, planowania i nadzoru Mansour Moazami, powiedział amerykańskiemu dziennikowi „Wall Street Journal”, że eksport surowca zwiększy się z obecnych 1,2 mln baryłek dziennie do blisko 2,3 mln. Urzędnik dodał, iż jego kraj przekonuje Organizację Państw-Eksporterów Ropy Naftowej (OPEC) do przywrócenia systemu kwotowego, które pozwoli na zwiększenie produkcji surowca przez Iran. Irańczycy są już w kontakcie ze swoimi dawnymi klientami z Unii Europejskiej oraz Azji, którzy z powodu sankcji nie mogli importować ropy naftowej produkowanej przez Teheran. Jest to związane z powolnym wycofywaniem sankcji wobec tego bliskowschodniego państwa.

Prezydent USA Barack Obama zapowiedział, że zablokuje każdą ustawę Kongresu USA, która może przeszkodzić w realizacji porozumień, osiągniętych z Iranem. Obama oznajmił, że jest gotów przedstawić Kongresowi pełny raport o zawartym we wtorek porozumieniu w sprawie irańskiego programu jądrowego. W przypadku naruszenia porozumień sankcje wobec Teheran zostaną przywrócone – oznajmił w Waszyngtonie.

Autorstwo: PN (1-6), Autonom (7), Sputnik (8)

Źródła: [Strajk.eu](#), [Autonom.pl](#), [pl.SputnikNews.com](#)

Kompilacja 3 wiadomości dla: WolneMedia.net